

## ABC

10  
GROSZYNOWY  
CODZIENNE10  
GROSZY

NASZE ABC

## Zaciasna podstawa

Dysproporcja, jaka zachodzi w organizmie gospodarczym Polski między gospodarką prywatną a publiczną, jest jedną z tych kwestyj, w których stan obecny spotyka się z niemal jednogłówną krytyką. Równocześnie zaś należy ona do tych spraw, w których mimo wszystko zostaje po dawnemu.

Wprawdzie etatyzm zatrzymał się w swoich zapędach, o ile chodzi o zaborez zagarnianie coraz nowych dziedzin pod bezpośrednią gospodarkę państwową — ale też nie ustępuje z zajętego terenu. Tymczasem prywatnemu życiu gospodarczemu, za wężym w stosunku do tak wielkiego ciężaru gospodarki państwowej, coraz trudniej jest dźwigać brzemie publicznych obciążeń.

Przed paru dniami ogłosiła „Gazeta Polska” ciekawe obliczenia, z których wynika, że pracownicy zależnych bezpośrednio od państwa (t. j. urzędników, funkcjonariuszy i robotników wraz z emerytami i invalidami) jest okragło 1.200.000, pracowników zaś prywatnych (tak umysłowych jak fizycznych) 1.300.000, a zatem tylko bardzo niewiele więcej.

Nie wchodząc w to, o ile obliczenia te są ściśle, stwierdzić zatem trzeba, że wśród 11 milionów ludności poza rolnictwem (które nie było tu brane pod uwagę) mamy wraz z rodzinami około 3 i pół miljonów osób zależnych bezpośrednio od państwa, niespełna cztery miliony stawiących swiat pracy zależnej, czerpiący utrzymanie z gospodarki prywatnej i wreszcie niewiele ponad 3 miliony ludności samodzielnej. W tej ostatniej kategorii bodaj że większość stanowią żydowscy kupcy, rzemieślnicy i reprezentanci wolnych zawodów, na polską ludność samodzielną pozostaje poza rolnictwem tylko półtora miliona głów.

Jest to stan rzeczy niezmiernie smutny. Toteż nie dziwimy się, że autor obliczenia podanego w „Gazecie Polskiej” wstrzymuje się od wyciągania wniosków: nie byłoby to pomyślnie dla obecnego kursu polityki gospodarczej. Wyraża go w tem „Czas”, który pod kreśla, że stan taki paraliżuje wśród ludności instynkt przedsiębiorczości, zabija niezależność polityczną, wobec zaś rosnącej ludności i wzrastającego w miarę tego bezrobocia musi się jeszcze pogarszać, jeśli starania o zwiększenie zatrudnienia będą szły tylko drogą akcji państwowej. Przedsiębiorczość zaś prywatna zbyt jest obciążona, aby mógł współdziałać w rozszerzaniu możliwości pracy.

Dodamy, że należy jeszcze wziąć pod uwagę pośrednią zależność gospodarki prywatnej od państwa, czy to spowodu kryzysu, w którym całe gałęzie przemysłu żyją tylko dzięki zamówieniom państwowym, czy też wskutek coraz bardziej postępującego poddawania całego życia pod nadzór biurokracji państwowej. To zaś jeszcze bardziej potęguje dysproporcję i wzmacnia zanik samodzielności w społeczeństwie, grożąc upodobnieniem naszego organizmu zbiorowego do paraliżu, niezdolnego ustać na własnych nogach.

Ale krytyka nie wystarcza. Jakie są środki zaradcze? Jeśli nie mogą znaleźć (albo tylko nieznacznie) zadania państwa, musi ulec rozszerzeniu podstawa, na której ono opiera. Po uwzględnieniu bowiem zależności pośrednich od państwa dochodzimy do stosunku nie 12:13, ale raczej 15:10 czyli, że kolumna gospodarki publicznej (półtora miliona pracujących) opiera się na podstawie tylko 1 miliona, pracowników niezależnych od państwa, a więc jest okragiem karykaturalnego przerostu.

Odroczenie posiedzenia Rady Ligi Narodów  
Nieoczekiwane trudności w Genewie  
sprawia rezolucja potępiająca Niemcy

LONDYN, 16. 4. (PAT.). Agencja Reutersa donosi z Genewy o odroczeniu dzisiejszego posiedzenia Rady Ligi Narodów z godziny 11 do 16-ej, co następuje: Większość członków Rady ma, jak wiadomo, ustalony pogląd w kwestji rezolucji, proponowanej przez Francję co do naruszenia Traktatu Wersalskiego przez Niemcy. Sprawozdawcy otrzymują polecenie zredagowania rezolucji tak, aby była ona do przyjęcia dla całej Rady Ligi i wobec tego wybór 3-ch sprawozdawców bezstronnych wywołuje trudności.

Munch — delegat Danji, nadal odmawia przyjęcia roli sprawozdawcy. Być może na sprawozdawcę będzie powołany delegat Australji Bruce. Danja jest, jak mówią, jednym z państw, które przeciwstawiają się żądaniu Francji potępienia Niemiec za naruszenie traktatu i ustalenia sankcyj w razie ponownego naruszenia.

LONDYN, 16. 4. (PAT.). — Agencja Reutersa donosi z Genewy: Po odroczeniu Rady Ligi dziś zrana dowiedziano się, że Francja postanowiła przedłożyć rezolucję o potępieniu Niemiec bezpośrednio Radzie, nie czekając na powołanie sprawozdawców. W ten sposób Francja uwalnia się od zwykłej procedury, stosowanej przy rozważaniu skarg do Ligi. Jednocześnie agencja Reutersa dowiaduje się, że rezolucja będzie zredagowana w mocnych wyrazach, jak to przedtem zdecydowano i będzie zawierała potępienie polityki Niemiec.

GENEWA, 16. 4. (PAT.). Rokowania, które toczyły się z mocarstwami na temat odwołania się Francji do Rady Ligi Narodów, nie doprowadziły do wyjaśnienia sytuacji. Treści projektowanej rezolucji w sprawie decyzji niemieckiej z 16 marca nie zdołano uzgodnić. Wobec tego wyznaczone na dziś rano posiedzenie poufne Rady, która miała zamianować sprawozdawcę, nie doszło do skutku. Mimo niewyznaczenia referenta rada zbierze się o godz. 4 na posiedzeniu publicznym i rozpocznie dyskusję od mowy, która wygłosi min. Laval. Po

## Niemcy zwrócą 3.000.000 zł.

Komitet likwidacyjny powołany do spraw pretensyj posiadaczy polis dawnych niemieckich towarzystw ubezpieczeniowych, przystąpił do częściowej wypłaty zarejestrowanych należności. Komitet wysłał obecnie w drodze pocztowej 10 proc. zwaloryzowanych sum właścicielom polis towarzystw: „Victoria”, „Iduna”, „Hamburg-Mannheimer” i „Leibziger Lebens Versicherung Gesellschaft”. Podziałowi ulegnie kwota 2.000.000 złotych, która przekazana została Polsce przez towarzystwa niemieckie na podstawie zawartych układów waloryzacyjnych.

który ciągle się musi chwiać i fundamenty swoje wgniatać pod ziemię.

Ze zaś o rozbudowie na szerszą skalę wielkiego przemysłu trudno i marzyć, pozostaje jako jedyna droga rozszerzenie podstawy przez zwiększenie ilości drobnych warsztatów samodzielnych lub choćby pół-samodzielnich. Bez rozwiązywania tego zagadnienia będziemy tkwili ciągle w stanie chronicznego kryzysu, wynikłego z paradoksalnej anomalności naszej struktury gospodarczej.

M. Grz.

tej mowie spodziewane jest zajęcie stanowiska przez innych członków rady.

GENEWA, 16. 4. (PAT.). Minister Beck podejmował dziś śniadaniem delegata Włoch, ambasadora Aloisiego.

## Stanowisko Polski

GENEWA, 16. 4. (tel. wł.). — W kularach Ligi rozeszła się po-

głoska, że w czasie konferencji między min. Lavalem a min. Beckiem ujawniły się zasadnicze sprzeczności zdań w sprawie rezolucji, potępiającej Niemcy.

W ślad za tem obiegła kularzy druga pogłoska, o odroczeniu na czas nieograniczony pobytu min. Laval w Warszawie, gdzie jak wiadomo miał się zatrzymać w czasie podróży do Moskwy.

TRIPPENBACH to najlepsze wina krajowe  
żądać wszędzie, wytw. Żelazna 56

## Niezwykłe przygody dezertera

## W walce z Arabami stracił wzrok

## i pod wozem pulmanowskim wrócił do Polski

PRZEMYŚL, 16. 4. Przed Wojtkowym Sądem Okręgowym w Przemyślu stanął kanonier Władysław Słonina, oskarżony o samowolne opuszczenie szeregów wojskowych i ucieczkę za granicę w r. 1929.

Słonina wstąpił do wojska w marcu 1929 r. i zaledwie po 10 dniach pobytu w 2 pał. w Kielcach, zbiegł do Katowic, a stąd do Francji pod wagonem pociągu międzynarodowego.

Nie mogąc znaleźć w Paryżu środków do życia, Słonina powędrował również pod wagonem pulmanowskim, do Lille, gdzie

wstąpił do Legji Cudzoziemskiej i z transportem rekrutów wyjechał do Algieru. Tam przebywał przez lat 5.

W r. 1934 kanonier Słonina został ranny w potyczce z Arabami i stracił wzrok. Zwolniony wskutek kalectwa z Legji, wrócił do Paryża i tu wszczął starania o zezwolenie na legalny powrót do Polski. Gdy nie mógł doczekać się załatwienia tej sprawy sposobem legalnym, Słonina wrócił swym wypróbowanym sposobem, t. j. pod wagonem pulmanowskim, do Polski i na stacji w Zbąszyniu oddał się w ręce władz

polskich, które go odstawiły do Kielc.

Na rozprawie oskarżony przyznał się do winy, a jego obrońca dowodził, że już dostatecznie został ukarany za dezercję utratą wzroku.

Sąd w uwzględnieniu okoliczności łagodzących zasądził oskarżonego Słoninę tylko na 6 miesięcy więzienia z zaliczeniem mu 4 miesięcy aresztu śledczego.

## Na oczach tłumów

## opryszek dokonał krwawej masakry

LWÓW, 16. 4. Wczoraj w południe ulica Lwa Sapiehy naprzeciw politechniki była widownią okropnej rzezi, której sprawca narazie nie został schwytany.

Na oczach przechadzających się tłumów, jakiś osobnik przystąpił do mechanika Henryka Muchy i zaczął mu zadawać pchnięcia nożem w głowę. Świadków tego zajścia zgromadziło się w jednej chwili około 200, ale

nikt nie uważał za stosowne interwenjować i wszyscy przypatrywali się spokojnie prawdziwej rzezi.

Napastnik na oczach tłumów dłuższy czas znęcał się nad swą ofiarą i nasyciwszy się dostatecznie krwią, odszedł spokojnie, przez nikogo nie powstrzymany.

Dopiero po jego ucieczce, przechodnie podeszli do oczekującego krwią Muchy i wnieśli go do pobliskiej apteki, gdzie pogotowie ratunkowe udzieliło mu pierwszej pomocy.

Okazało się, że rzezimieszek przekuł nożem lewe oko, odciął mu zupełnie prawe ucho, przeciął czterokrotnie wargi i trzykrotnie nos, wybił dwa przednie zęby, poranił twarz i szyję.

A stało się to wszystko na oczach około 200 przechodniów.

496 tysięcy bezrobotnych  
wykazała rejestracja z 13 b. m.

Według danych biur pośrednictwa pracy przy Funduszu Pracy, na dzień 13-ty b. m. zarejestrowano w Polsce og. 495.877 bezrobotnych czyli o 6.638 mniej aniżeli w tygodniu poprzednim.

Na terenie m. Warszawy zarejestrowano 36.743 bezrobotnych

(o 1.716 mniej), w okręgu warszawskim 16.688 (o 337 mniej), w Łodzi 37.863 (o 956 mniej), w okręgu łódzkim 13.752 (o 47-miu mniej), w Sosnowcu 31.210 (o 986 więcej), na G. Śląsku 128.176 (o 394 więcej) i na terenie Poznania 33.566 (o 202 mniej).

## Manewry floty japońskiej

## na Oceanie Spokojnym

LONDYN, 15. 4. (ATE.). — Z Tokio donoszą: Wielkie manewry floty japońskiej, które odbędą się w roku przyszłym, będą największymi manewrami morskimi, jakie kiedykolwiek miały miejsce na Oceanie Spokojnym. Rząd wstawił do budżetu na rok 1935-36 sumę 6 milionów jen na

organizację manewrów. Naczelne dowództwo będzie sprawował admirał Takahashi. T

Po raz pierwszy flota japońska będzie skoncentrowana w północnej części Oceanu Spokojnego. W manewrach weźmie udział 200 hydroplanów i 192 okręty wojenne.

## Przed ogłoszeniem nowej Konstytucji

## Kontrasygnata tylko przez p. premiera?

Nowa Konstytucja ogłoszona ma być w „Dzienniku Ustaw” dnia 20 b. m., t. j. w Wielką Sobotę.

Jak slychać, wraz z Konstytucją, którą jak wiadomo podpisuje P. Prezydent Rzeczypospolitej, będzie mu wręczony obszerny wywód prawny, mający na celu wykazać, że sposób uchwalenia ustawy w Sejmie był legalny i zgodny z przepisami obowiązującej obecnie Konstytucji.

W kołach politycznych roze-

zły się wczoraj pogłoski, że Konstytucja będzie kontrasygnowana jedynie przez prezesa Rady Ministrów, nie zaś przez cały rząd. Niektórzy komentują to w ten sposób, iż autorzy ustawy wolą nie zgłaszać się o podpis do p. Ministra Spraw Wojskowych.

## Zjazd wojewodów

Dnia 16 b. m. pod przewodnictwem p. min. Kościalkowskiego rozpoczął w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych obrady perijodyczny zjazd wojewodów. Tematem zjazdu są aktualne zagadnienia administracyjne i samorządowe.

Przebieg akcji  
subskrypcyjnej

W dniu 16 b. m. na zjeździe wojewodów w Warszawie omawiana była sprawa 3 proc. Premijowej Pożyczki Inwestycyjnej.

Akcja subskrypcyjna Pożyczki Inwestycyjnej posuwa się pomyślnie naprzód.

W rocznicę śmierci  
S. p. Rueckerów

Dnia 15-go b. m., w pierwszą rocznicę tragicznej śmierci zastępcy naczelnika wydziału prasowego min. Spraw Zagr. Emila Rueckera i jego małżonki Marij z Lubieńskich, odprawił biskup połowy ks. dr. Gawli- na uroczyste nabożeństwo żałobne przed wielkim ołtarzem kościoła św. Krzyża w Warszawie.

Ustawa o zaległościach podatkowych  
została ogłoszona

W Dzienniku Ustaw z 16 b. m. (Nr. 27) zostało ogłoszonych dalszych 8 ustaw, uchwalonych w ostatniej sesji izb ustawodawczych, m. in. o świadczeniach w naturze („ustawa szarwarkowa”), o zmianie ustawy o opłatach stempowych, o klasyfikacji gruntów dla podatku gruntowego i o zaległościach podatkowych.

Jak wiadomo, ustawa ta daje poszczególnym ministrom szerokie uprawnienia pod względem odraczania i umarzania zaległości

Sprawca głośnego mordu  
wniósł prośbę o łaskę

Do Ministerstwa Sprawiedliwości wpłynęła prośba b. studenta W. S. H., Kujawskiego, skazanego w 1932 roku na karę dożywotniego więzienia za zamordowanie naczelnika wydziału w Magistracie Warszawskim s. p. Henryka Dębińskiego. Jak wiadomo podłożem głośnego za-

bójstwa było zwolnienie z посаdy Kujawskiego. Morderca był sądzony w trybie doraźnym.

Obecnie po blisko trzechletnim odbywaniu kary, Kujawski zgłosił podanie do Pana Prezydenta R. P. o ulaskawienie, powołując się na nienaganne zachowanie się i ciężką chorobę.

## Zakończenie procesu Rudroffa

LWÓW, 15. 4. (PAT.). — W dniu dzisiejszym przed sądem grodzkim zakończył się po 6 miesiącach sensacyjny proces Stanisława Rudroffa, b. współnika sp. „Brody”, o grzywnę nałożoną przez władze podatkowe w wysokości kilkunastu milionów złotych za zatajenie przez szereg lat dochodów spółki.

Delegat Izby Skarbowej wskazał, że Rudroff za pieniądze wydobyte ze spółki „Brody” skupował udziały i gromadził majątek osobisty, nie płacąc w ogóle podatków.

Na zakończenie zabrał głos oskarżony Rudroff, który w godzinach przemówienia zobrazował swoje przystąpienie do spółki i stopniowe wykupienie udziałów, przyczem przyznał, że po dziś dzień winien jest spadkobiercom poprzedniego współnika około 1 miliona złotych. Rudroff twierdzi, że podobne wypadki zachodzą również u innych ziemian, poczem stwierdził, że pracował wyłącznie dla dobra spółki.

Ogłoszenie wyroku nastąpi w czwartek o godz. 12-ej.